

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://www.lomianki.pl/pl/aktualnosc/319,Ten-rok-byl-wyjatkowy.html>
14.05.2024, 16:40

Ten rok był wyjątkowy!

Pierwszy rok kadencji burmistrza Tomasza Dąbrowskiego jest pod wieloma względami wyjątkowy. Żaden burmistrz w pierwszym roku po wyborach nie zrobił aż tyle. Żaden burmistrz nie zdobył w pierwszym roku tak dużo zewnętrznych środków finansowych. Jak żaden nie miał też tak trudnej sytuacji osobistej...

TEN ROK BYŁ WYJĄTKOWY!



- wywiad z zastępcą burmistrza ds. społecznych, Piotrem Rusieckim

Nie zawsze nasza gmina dobrze współpracowała z innymi instytucjami samorządowymi? Jak układa się współpraca ze Starostą?

Współpraca burmistrza ze Starostą Warszawskim Zachodnim jest wzorowa, choć w poprzednich kadencjach różnie bywało. Dzięki wspólnym działaniom prowadzone są prace wodociągowe i projektowe na ulicy Rolniczej, która należy do powiatu. Współpracowaliśmy przy odwodnieniu ul. Rolniczej. Na początku roku, z inicjatywy Starosty, zorganizowaliśmy przy Polmo miejsce stacjonowania karetki w Łomiankach. Skraca to czas dojazdu, a w wielu przypadkach ratuje życie naszym mieszkańcom. Gmina Łomianki w tym roku przystąpiła do Lokalnej Grupy Działania, dzięki temu mamy dostęp do środków unijnych z funduszu PROW. W pierwszym projekcie, jaki gmina złożyła właśnie do LGD nasz projekt na boisko do siatkówki i koszykówki w Kiełpinie zajął pierwsze miejsce i ma bardzo duże szanse na dofinansowanie na poziomie 50%. Wspólnie uruchomimy linię L7 z Łomianek do starostwa w Ożarowie. To dobry prognostyk na przyszłość, bo wspólnych przedsięwzięć jest wiele. Bardzo dobrze układa nam się współpraca z sąsiednimi gminami i z Kampinoskim Parkiem Narodowym.



Pan odpowiada za sprawy społeczne. Co wobec tego dzieje się w tej dziedzinie?

Dzieje się całkiem sporo i to w niezłym tempie. Budujemy boisko Orlik przy największej w Łomiankach Szkole Podstawowej nr 1, gdzie samą dokumentację wykonaliśmy w 3 miesiące. Tylko tyle czasu potrzebowała gmina: od złożenia wniosku, przez przetarg do rozpoczęcia budowy. To wszystko było możliwe dzięki determinacji urzędu i pracowników. Boisko Orlik, kosztuje nas tylko 421 tys. zł, reszta środków pochodzi ze zdobytej dotacji. W sumie inwestycja kosztuje 1 087 000 zł, a dotacja wynosi 666 tys. zł. Warto budować boiska przy szkołach właśnie teraz, bo za chwilę skończy się program Orlik i za to samo boisko trzeba będzie z budżetu gminy zapłacić ponad 3 razy więcej. Warto lokować je przy szkołach, także z innego powodu: rano i w południe będzie z niego korzystać szkoła, po południu zainteresowani mieszkańcy.

Także w tym roku rozpoczęliśmy rozbudowę Szkoły Podstawowej w Dziekanowie Leśnym. Kosztem 2,8 mln zł, gdzie pierwotnie kosztorys opiewał na 4,7 mln zł, zostanie dobudowane piętro, wymieniona instalacja oraz ocieplona hala sportowa. Choć napotykamy na coraz to nowe problemy i nieprzewidziane utrudnienia przy tej inwestycji, mamy nadzieję, że uda się ją ukończyć w terminie. W obydwu przetargach wzięło udział po 11 firm, dzięki czemu udało się tak znacznie obniżyć ostateczne kwoty za roboty budowlane.



W tym roku pierwszy raz w Łomiankach odbyła się rekonstrukcja historyczna „Bitwa pod Łomiankami 1939”. Czy było warto zmieniać formułę Dni Łomianek?

To wydarzenie bez precedensu w historii naszej gminy. Wspólnie z grupami rekonstrukcyjnymi przypomnieliśmy ciekawą trudną i ciekawą historię ziemi łomiankowskiej. Oddaliśmy hołd 2,5 tysiącom żołnierzom polskim poległym i pochowanym na cmentarzu w Kiełpinie. W rekonstrukcji odtworzyliśmy wydarzenia z września 1939 roku, ostatnią szarżę 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, która miała duże znaczenie taktyczne i otworzyła Armii Poznań drogę do Warszawy. Zaprezentowaliśmy także fragmenty wydarzeń z bitwy pod Łomiankami, w której zginął m.in. gen. Mikołaj Bołtuć. Szacujemy, że w tym ważnym wydarzeniu uczestniczyło ponad 5 tysięcy mieszkańców i gości, a udało się je sfinansować przede wszystkim dzięki sponsorom.

Tak duże wydarzenie kulturalne to olbrzymia promocja Łomianek, wsparcie naszych przedsiębiorców i szansa, aby przy okazji pokazać, że Łomianki mają bogatą historię i potencjał. To wydarzenie zintegrowało na niespotykaną dotąd skalę całą społeczność lokalną i wyzwoliło dumę narodową.



Czy oprócz kultury gmina ma ofertę dla aktywnych?

Sport jest najlepszą i najbardziej naturalną formą spędzania wolnego czasu, o czym do tej pory często zapominano. Chciałbym to zmienić. Oprócz profilaktyki sport uczy przecież systematyczności i dyscypliny. Staramy się zaktywizować społeczeństwo w każdym wieku. Ruszyliśmy z Ligą Przedszkolaków (jeszcze w tym miesiącu zaplanowano 3 edycję tej imprezy). Odbyły się dwa rajdy rowerowe, podczas których zwiedzaliśmy siedzibę KPN i muzeum w Palmirach. I chociaż trasy do łatwych nie należały, szczególnie dla naszych maluchów, jesienny rajd zgromadził blisko 300 osób. Zorganizowaliśmy biegi masowe - w akcji Polska Biega udział wzięła rekordowa ilość uczestników 1400! Wspieramy wiele innych dyscyplin sportu przez dofinansowanie organizacji pozarządowych. Przede wszystkim jest to piłka nożna, siatkówka, unihokej, kajakarstwo, żeglarstwo i wiele innych. W tym roku planowaliśmy budowę lodowiska, ale przez niefrasobliwość znacznej części Rady Miejskiej straciliśmy możliwość dofinansowania i musieliśmy się wycofać z tego projektu. Może uda się za rok?



Jak Gmina współpracuje ze stowarzyszeniami i fundacjami?

Możemy pochwalić się największą aktywnością w powiecie, jeżeli chodzi o organizacje non profit. W 2011 roku Gmina Łomianki przekazała na dotacje dla organizacji pozarządowych największą kwotę w historii jej istnienia. Otwarcie na inicjatywy społeczne to budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Organizacje społeczne wykonują zadania gminy znacznie taniej i sprawniej niż urząd, ponieważ swoją pracę opierają na wolontariacie. Z tych środków finansujemy m.in. zajęcia dla dzieci, harcerzy, koncerty, sport, a także działalność Uniwersytetu III Wieku.

W ostatnim roku z obiektów gminy korzystały różne partie polityczne, a mamy świadomość, że w przeszłości różnie z tym bywało. Może dlatego, że jesteśmy bezpartyjni... Odbywały się tutaj przedwyborcze spotkania z kandydatami na posłów z PO, PIS i innych partii. Wcześniej nie wszystkie opcje polityczne miały dostęp do tych obiektów.

Jak wygląda sytuacja z pozyskiwaniem środków zewnętrznych?

Pod tym względem jest lepiej niż było. 90 milionów złotych zostanie zainwestowane przez firmę Auchan na przebudowę infrastruktury drogowej i centrum handlowe, które powstanie w 2012 roku na terenie naszej gminy. To olbrzymia kwota przekraczająca roczny budżet naszej gminy. Unia Europejska przyznaje środki w tzw. perspektywach unijnych. Ta, która kończy się obecnie, obejmuje lata 2007-2013. Na budowę sieci wod.-kan. z Funduszu Spójności ostatni konkurs odbył się w 2009 roku, ale w tym przypadku - jak wiemy - poprzedni burmistrz nie złożył wniosku. A kolejne pieniądze pojawią się dopiero w roku 2014. Jedyną szansą dla Łomianek to jeszcze rozbudowa oczyszczalni; na pewno będziemy próbowali, choć nie otrzymaliśmy w spadku ani terenu ani dokumentacji. Na szczęście są inne możliwości pozyskania środków, choćby z funduszy krajowych. Tylko w tym roku z Ministerstwa Sportu i Sejmiku Województwa Mazowieckiego pozyskaliśmy 666 tys. zł na budowę Orlika, a OPS - w ramach programu „Twoje życie w Twoich rękach” uzyskał 132 tys. złotych z Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Warto w tym miejscu wspomnieć także o mniejszych kwotach na wyposażenie dla strażaków czy zakup łodzi płaskodennej. Poprzez ZWIK Sp. z o.o. staramy się także o środki z WFOŚiGW. To wciąż mało, ale znacznie więcej niż było w pierwszym roku poprzedniego burmistrza.

Nie rozumiem też, dlaczego w poprzednich latach nasza gmina nie chciała przystąpić do Lokalnej Grupy Działania. Mamy obecnie realne szanse na pozyskanie ok. 200 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na boisko w Kiełpinie. Warto korzystać z tych dotacji, bo w czasach kryzysu środków zewnętrznych jest i będzie coraz mniej. Trzeba dodać, że gmina prowadzi obecnie inne programy unijne, które funkcjonują z lat poprzednich i niestety oprócz korzyści generują także znaczne koszty – „Internet szansą dla rozwoju Gminy Łomianki” od września 2013 r. przez kolejnych 5 lat gmina będzie zobowiązana zapewnić okres trwałości projektu z własnych środków.

Od początku kadencji zabiegaliśmy, aby w przetargach publicznych była jak największa konkurencja. Ostatnio na budowę dwóch ulic zgłosiła się rekordowa ilość firm: w przetargu na budowę ulicy Sasanki było ich 31, w drugim na budowę ul. Skrzetuskiego - 25 firm. Taka konkurencja wpływa znacząco na niższą cenę.



Czy pokusiłby się Pan o podsumowanie pierwszego roku kadencji burmistrza?

Nie jestem pewien, czy burmistrz, który pełni w gminie rolę organu wykonawczego powinien dokonywać podsumowań lub poddawać swoją pracę ocenie w kategoriach: „sukcesów” lub „porażek”. Wydaje mi się, że oceny realizowanych przez burmistrza zadań dokonują na bieżąco sami mieszkańcy, a wiele pozytywnych, na szczęście, opinii dociera do nas. Ten rok był trudny dla nas wszystkich, ale na pewno wyjątkowy dla gminy. Żaden burmistrz nie zdołał pozyskać z zewnątrz 90 milionów złotych, które w większości zostaną zainwestowane w infrastrukturę drogową.

Dziękujemy za rozmowę.



Gazeta

ŁOMIAKOWSKA